GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 60. — W Sobotę dnia 10. Marca 1832.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 7. Marca.

Odjechał stąd: Cesarsko-Austryacki goniec gabinetowy Stejdel, do Drezna.

Cesarsko-Rossyjski strzelec polowy Achalin, gońcem do Petersburga.

Wiadomości zagraniczne.

Rossya.

Z Petersburga, dn. 15. Lutego. (star. st.)

N. Pan restryptem swoim 5. Grudnia 1831. r. oświadczył wdzięczność J. K. W. Xięciu Alexandrowi Wirtemberskiemu za czynności w tym roku w zarządzie dróg i komunikacyi dokonane.

P. Minister spraw wewnętrznych ogłasza, iż co czwartek, o południu, przyjmować będzie w domie tegoż Ministerstwa, wszystkich, którzyby życzyli mówić z nim w należących do jego wydziału sprawach.

Z Odessy, d. 7. Lutego.

Dziennik tutejszy donosi z Kerczu pod d. 11. Stycznia: Obciążony tu kupiecki okręt rossyjski „Ś. Anna" odpłynął dnia 26. Listopada r. z. przy pomyślnym wietrze do Redut-Kale w Mingrelii. W nocy d. 28. nagle nastała cisza, a okręt stanął w bliskości miasteczka Gagra, osadzonego wkrótce przez wojska rossyjskie, na 10 wiorst od brzegu czerkieskiego. Po południu spostrzeżono statek z 50 uzbrojonymi Czerkiesami, który od lądu wprost ku okrętowi zmierzał; na statku rossyjskim było tylko 6 majtków i żadnéj broni prócz jednéj fuzyi i jednego pistoletu; osada więc uzbroiła się w żelazne narzędzia. Czerkiesy uderzyli na okręt z szaleństwem, a dawszy ognia wpadli nań z dobytemi mieczami. Lecz osada stawiła im opór z świdrami okrętowemi z taką przytomnością, że Czerkiesy straciwszy przeszło 10 ludzi i mając 20 rannych, przymuszeni byli zaniechać swojego zamiaru i powrócić do brzegu. Na okręcie rossyjskim był jeden majtek raniony kulą, i dwaj inni lekko draśnięci. Nad ranem powstał wiatr, a dn. 8. Grudnia stanął okręt szczęśliwie pod twierdzą Redut-Kale, gdzie szyper doniósł o tym przypadku władzy miejscowéj.

Turcya.

Z Konstantynopola, dnia 25. Stycznia.

Porta przekonała się teraz, iż dobrym sposobem niemożna nic zrobić z Baszą Egiptu, i trzeba użyć środków przymusu dla przywrócenia go do posłuszeństwa. Wydany więc przez Wielkiego Sułtana manifest uwiadamia wszystkich muzułmanów o wiarołomstwie

Mehmeda Alego, i nakazuje przykładne ukaranie jego. Miano oraz rzucić klątwę na Mehmeda Alego i syna jego Ibrahima. Uważają jednak, iż Ministeryum Ottomańskie postępuje jeszcze łagodnie z zbuntowanym Baszą, i uznaje go niejako za mocarstwo, które bez zbrodni majestatu może prowadzić wojnę z Sułtanem; co niejednego potwierdza w mniemaniu, iż jeszcze nastąpią układy, i że spór w dobrym sposobie zostanie ułatwiony. Z względu atoli na charakter Sułtana i Baszy Egiptu, zdaje się, iż tylko siła oręża, podwojona ze strony Sułtana władzą duchowną, jako naczelnika islamizmu, zdoła zakończyć spór rozpoczęty. Flota turecka wypłynęła już powiększéj części z kanału, i ma rozkaz działania po nieprzyjacielsku przeciw Egipcyanom. Posłano także spiesznie wojsko na statkach do Azyi mniejszéj, aby zajęło stanowiska pułków, które wyszły do Syryi, i tym sposobem tworzyło odwód.

Włochy.

Z Rzymu, dnia 15. Lutego.

Niektórzy naczelnicy dzikich pokoleń Algonkinów, Nipislingów, zamieszkałych w okolicach jeziora dwoch gór w Niższéj Kanadzie, przysłali Papieżowi na znak swego uszanowania naszyjniki i parę trzewików misternéj roboty. Dwa listy przysłane z temi darami są datowane 25go Sierpnia i pisane językiem tych dzikich ludów. Treść ich zamieszczona w dzienniku Diario di Roma.

Z dnia 16. Lutego.

Jego Świątobliwość przez Motupropris z dn. 1. b. m. ustanowił w Velletri nową legacyą, która składać się będzie z prowincyi Marittima, obejmującéj obwody Velletri, Sezze, Segni, Valmontone, Teracina i Cori; ludność jéj wynosi 54,504 mieszkańców. Kardynał Biskup z Ostia i Velletri mianowany Legatem téj prowincyi; nadano mu wszelkie zaszczyty, prerogatywy i upoważnienia przywiązane do tego urzędu.

Z Bononii, dnia 14. Lutego.

Kardynał Albani, nadzwyczajny Kommissarz czterech legacyi, zważywszy, że tylko z winy nieprzyjaciół porządku, edykta i ogłoszenia Sekretaryatu Stanu wydane w miesiącach Październiku, Listopadzie i Grudniu r. 1831., niedoszły do wiadomości publicznéj, rozkazał ogłoszeniem z d. 12. Lutego, że Sąd Appellacyjny ustanowiony w Ferrarze notyfikacyą Prolegata z dn. 23. Grudnia 1831. r., ma ustać z dniem 22. b. m., i że z dniem 23. b. m. Sąd Appellacyjny w Bononii od dnia 23. Grudnia z. r. istnący ma rozpocząć swoje działanie. Prolegat Bononii Hrab. Camillo Grassi, w ogłoszeniu z dnia 13. Lutego b. r. dozwolił noszenie masek w prowincyi i w mieście Bononii od d. 15. Lutego do końca karnawału pod rozmaitemi zastrzeżeniami i ograniczeniami.

Z dnia 15. Lutego.

Oddalenie wichrzycieli i obecność wojsk Królewsko-Cesarskich, odznaczających się ciągle wzorową karnością, umacnia coraz bardziéj przywróconą spokojność. Pułk Luxen i oddział pułku jazdy Króla Bawarskiego, opuszczą nas 20. b. m. i powrócą do dawnych swoich stanowisk.

Szwajcarya.

Z Solury, dnia 20. Lutego.

Nikt niechce tu należéć do posiedzień Sejmu. Dnia 11. b. m. wybierano na wielkiéj Radzie czterech Posłów jednego po drugim, lecz żaden nieprzyjął wyboru; na następném więc posiedzeniu wielka Rada nanowo szczęścia doświadczać musi.

Francya.

Z Paryża, dnia 24. Lutego.

Kuryer Europejski oznacza dokładnie siły zbrojne, które gabinet Hiszpański wyprawić chce na pomoc dla Dom Miguela. Dochodzą one do 40,000 żołnierza bitnego. General Odonnel obejmie główne dowództwo, pod nim komenderować będzie Generał Rodil. Oprocz tego donosi ta gazeta, że Minister finansów, marynarki i wojny upadną, zaś na ich miejscu system Pana Calomarda tryumfować będzie. Messager wszelako uważa, że wiadomości te wyjęte są z gazet apostolicznych, niczego goręcéj nie życzących, niż zwycięztwa Dom Miguela; niemożna się więc spuszczać na wymienione doniesienia.

W niektórych dzielnicach Paryża ospa naturalna okropne zrządza klęski, bo mieszkańcy ubodzy tych okolic wzbraniają się przyjęcia szczepienia ospy, twierdząc, iż takim sposobem zaszczepiają się w ciało ludzkie zarody rozmaitego złego na przyszłość i że tą drogą tamuje się wyjście niezdrowych soków z ciała. I to, (tak się odzywa Messager) dzieje się w Paryżu w r. 1832.!! Lecz pochodzi to z karygodnéj niewiadomości, na któréj się umyślnie uboższe klassy ludu utrzymują, z niewczesnych oszczędzeń, które zaprowadzić usiłują w użyciu funduszów dla oświaty publicznéj. Izby, w których ręku spoczywały środki zaradzcze, i które złe to wykorzenić mogły, żałować kiedyś będą, że tego zaniechały.

Z dnia 25. Lutego.

Pan Laurent podał petycyą do Izby Deputowanych, celem otrzymania wsparcia z 150,000 fr. dla opery komicznéj. Twierdzi on, iż bez pozyskania rzeczonego wsparcia cały instytut

ustanie; że zaś niezbędnym tego będzie skutkiem, iż podobnież inne teatra po prowincyach utrzymać się niepotrafią, przez coby tysiące rodzin narażono na największą nędzę.

Pan Berthier de Sauvigny, onegdaj z więzienia na wolność wypuszczony, na nowo został aresztowany a to z powodu nastawań na osobę Króla.

Dzisiaj zrana zaszedł między Hr. Leon, synem nieprawym Napoleona, i P. Hesse, adjutantem Xięcia Wellingtona pojedynek na pistolety w dębinie Vincennes. Ostatni tak niebezpieczną odniósł ranę w piersi, iż obawiać się należy, że wkrótce skona. Powodem do tego była kłótnia, która między Panami tymi podczas gry hazardownéj nastąpiła.

Na początku Marca cała załoga nasza zostanie zmienioną; powiadają, że to dla tego nastąpi, aby armią coraz bardziéj odosobnić i tą drogą żołnierzy niedostępnymi uczynić zwodniczym zamiarom stroników rządowi niesprzyjających.

Gazety oppozycyi twierdzą, że Król dotychczas ciągle 1,500,000 fr. co miesiąc z listy cywilnéj pobiera, tusząc sobie, że ją na 18 mil. na rok podwyższą. Izba Parów albowiem poczyni zapewne przy dyskussyi nad prawem znaczne poprawki, tak dalece, że cała sprawa jeszcze raz pojdzie pod rozbiór Izby Deputowanych. Ponieważ jednak Deputowani zaraz po ukończonych obradach o budżecie do domu powracać pragną, prawa więc niebędzie można powtórnie wziąść pod rozwagę, a tak na rok przyszły i inne koniecznem się stanie. Są to jednakowe złośliwe wymysły, któremi każdy roztropny gardzić powinien.

Nadzwyczajny goniec z Rzymu wczoraj wieczorem tu przybyły stał się powodem do zwołania nadzwyczajnéj rady Ministrów. Depesze jego ściągają się do przybycia wojska naszego do Civita-Vecchia, do oppozycyi Papieża i poruszeń Austryaków.

Na giełdzie wczorajszéj żwawość panowała w interessach nadzwyczajna. Przemyślnicy niektórzy chcieli przedawać, obawiając się operacyi nieprzyjacielskie kroki zwiastującéj ze strony Hollandyi. Głoszono oraz, że Bawarya reńska ogółem powstała. Wiadomość ta przyczyniła się do znacznego zniżenia kursów.

Dziennik Temps powiada: Negocyacye względem zaślubienia Króla Leopolda z jedną z córek Króla uczyniły znaczny postęp. Madame Adalaide przyjęła na siebie drobne szczegóły interesu i ustanowienia posagu.

Redaktor Gazette de France Baron de Genoude, z więzienia Stéj Pelagii napisał list polityczny do ziomka swego Pana Périer (obadwaj urodzili się w Delfinacie), w którym powiada: Różnica między postępowaniem Pana a mojém jest ta: że ja broniłem zasad restauracyi mimo jéj nadużyć, Pan zaś bronisz nadużyć restauracyi przeciwko jéj zasadom. Pan z wyobrażeniami Pana de Brienne piastujesz stér państwa, ja zaś z wyobrażeniami Delfinatu i Francyi siedzę w więzieniu. Miałem więc słuszność mówiąc wtenczas, kiedy na mnie wydano wyrok: Są przypadki, w których zwyciężony z zwycięzcą tryumfuje na wyścigi.

Roczne wydatki miasta Paryża w nowym budżecie, ułożonym przez Prefekta Hr. Bondy, są oznaczone na 38 mil. Wydatki te w większéj części opędzane bywają z poboru rogatkowego, które anszlagowano na 21 i pół miliona; prawie 4 miliony wydatków niesą jeszcze pokryte.

Podług dziennika Ami de la Charte, wszyscy obywatele, którzy mają sprawować urzędy przysięgłych w sprawie przeciwko Hrabiny Larochejacquelin, mającéj się odbywać przed Sądem przysięgłych w Poitiers, odbierają listy zagrażające ze znakiem pocztowym Nantes, obejmujące zarazem proklamacye na rzecz Henryka V.

Hrabia Tascher oświadcza, iż twierdzenie jednego z dzienników oppozycyjnych, jakoby on należał do Sądu Parów, który wydał wyrok na Marszałka Ney, jest bezzasadne. Sprawa ta odbyła się roku 1815., on zas dopiero w r. 1823. wszedł do Izby Parów.

Messager des Chambres donosi o powrócie Panów Ditmer i Vatry, którzy przed 14 dniami udali się do Włoch.

Donoszą z Algieru pod d. 2. b. m.: „Generał włoski Sercognani wejdzie, jak słychać, w służbę stojącego tu naszego wojska, i zdaje się że otrzyma dowództwo nad legionami zagranicznemi. Podług listu z Oran, P. Morney, który jak sobie przypominamy, wysłany był niedawno z dyplomatycznem zleceniem do Cesarza Marokańskiego, bardzo dobrze przyjęty został przez niego w Mequinez. Jednakowoż Cesarz odmawia kategorycznéj odpowiedzi względem ustąpienia z zajętéj przez wojska jego prowincyi Tremezen, należącéj do Regencyi Algieru.“

Wedle wydanego przez Ministra wojny rozporządzenia, niemają być już wyprowadzane konie z Francyi do Algieru dla wojska afrykańskiego.

Były oficer Napoleona, Pan Dumoulien, wydał broszurę o budżecie na r. 1832. Autor czyni wnioski, przez które dochód powiększony być ma o 189,544,000 fr. Od téj summy potrąca 70,500,000 fr. na zmniejszenie o połowę podatku od trunków, i na zupełne

zniesienie loteryi; pozostaje więc rzeczywiście powiększenie dochodu o 119,044,000 fr.

Wydawcę Gazette du Midi, wychodzącéj w Marseille, poświęconéj sprawie przeszłéj dynastyi, Prokurator Królewski powołał przed Sąd za powtórny artykuł zachęcający do nienawiści i znieważania rządu. Inny dziennik, takiegoż ducha, Orleanais, jest również zaskarżony.

Anglia.

Z Londynu, dnia 22. Lutego.

Wczoraj sławny filozof prawa Jeremy Bentham wielki dał obiad na cześć dawnego przyjaciela swego, Adama Xięcia Czartoryskiego.

Gazeta hanowerska donosi z Londynu: W wyższych towarzystwach jesteśmy prawie przekonani, że bil reformy upadnie powtórnie w Izbie wyższéj. Xiążę Portland, który przeszłą razą głosował za bilem, oświadczył, że odstąpi go, jeżeli użyty będzie w tym celu, przeciwny ustawie środek mianowania nowych Parów; i że 40 innych Parów pojdzie za jego przykładem. Bil zdaje się teraz istotnie być martwą literą. Dawniéj lud szalał za nim, teraz zupełnie się uspokoił. Ministrowie lękają się o swoje urzędy i niezawodnie zostaliby oddaleni, gdyby niebyło tak trudno znaleść zdolnych następców, którzyby przedsięwzięli przeprowadzić bil reformy.

Rozmaite wiadomości.

Na policyi w Dublinie z polskim oficerem jednym (znajomym Hr. Józefem Napoleonem Czapskim) mocą traktatu przymierza bardzo ostro postąpiono. Zgłosił się on po przybyciu swojém wedle powinności na zamku, gdzie urzędnik P. Keck paszport jego za dostateczny poczytał, lecz ponieważ nieumiał po francuzku (wybornie! urzędnik w wydziale spraw zewnętrznych ani słowa po francuzku nieumie!), a P. Czapski zgoła nieznał języka angielskiego, niemogli się oba dokładnie wytłómaczyć i zdawało się Panu Keck, że Hrabia tylko 2 dni w Dublinie chce zabawić. Ponieważ czas ten przekroczył, musiał pokutować zapłaceniem kary z 50 funt., co się dla gazet angielskich stało powodem do wynurzenia zdania tego, że rząd angielski jest mocny przeciw słabym, a słaby przeciw mocnym.

Wychodzący w Berlinie nowy dziennik literacki: *Magazin für die Literatur des Auslandes*, zaczął umieszczać także wiadomości o literaturze polskiéj. W Nr. 1. jest między innemi wzmianka o wyjśdź mającém u nas dziele X. Ignacego Chodynieckiego: „Dykcyonarz uczonych Polaków.“

Cukiernicy paryzcy robili na Nowy-rok bombonki także *à la Robert le Diable* i *à la cholera morbus*. Cukierkami chce Paryż ująć sobie cholerę, by go nieodwiedziła.

OBWIESZCZENIE.

Do majętności Rakoniewickiéj należące folwarki Rakoniewice i Swoboda z dniem S. Jana r. b. nanowo z dzierżawy wychodzą i od czasu tego powtórnie na trzy po sobie następujące lata publicznie wydzierżawione być mają.

W celu tym wyznaczyliśmy termin na

dzień 29. Maja r. b.

zrana o 10téj godzinie przed Delegowanym Wnym Voldt Sędzią Ziemiańskim w naszém pomieszkaniu sądowém i zapozywamy na takowy ochotę do podjęcia dzierżawy mających z nadmienieniem, że dzierżawca zarazem téż zarząd majętności Rakoniewickiéj, za już ustanowioném wynagrodzeniem, przejąć musi, i z tém postanowienie kaucyi jest połączone.

Warunki w Registraturze naszéj przejrzane być mogą.

Wschowa, dnia 16. Lutego 1832.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

W ciągu bieżącego miesiąca przyjmowane będą uczennice do szkoły Ludwiki. Uczennice pragnące być do téj szkoły przyjętemi, zechcą się zgłaszać do podpisanego w środę lub sobotę po południu między godziną 2gą i 4tą, celem złożenia examinu.

Poznań, dnia 7. Marca 1832.

Friedrich,
Rządzca szkoły Ludwiki.

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 7. Marca 1832.

	Tal.	śgr.	fen.	do	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	2	—	—	—	2	10	—
Żyto . . .	1	15	—	—	1	20	—
Jęczmień . .	1	5	—	—	1	10	—
Owies . . .	—	20	—	—	—	22	6
Tatarka . .	1	20	—	—	1	25	—
Groch . . .	1	12	6	—	1	17	6
Ziemiaki . .	—	12	—	—	—	15	—
Siana cetnar à 110 ff. . .	—	15	—	—	—	17	6
Słomy kopa à 1200 ff . .	3	20	—	—	4	—	—
Masła garniec	1	10	—	—	1	20	—